

# Pan od tortur – Nocny kochanek

"Ciesz się bólem razem z nami"  
Mówi napis tuż nad drzwiami  
Śmieje się gdy chwyta cię za dłoń  
Jest jak dupa, erotoman  
Przed cierpieniem się nie schowasz  
Seans tortur rozpoczyna się  
On sprzedaje ci ból, już cię łańcuchem skuł  
Wie że pragniesz go znów, pan od tortur!!  
Gdy ci smutno i źle, w rękę telefon weź  
0-700 kręć, pan od tortur!  
Pan od tortur śle ból  
Za minutę dwa czterdzieści  
Grzechem chętnie cię popieści  
Pełna satysfakcja, uwierz mi  
Ma też swoją stronę w sieci  
W weekend na netchacie siedzi  
Wkrótce także opcja cyber-ból  
Dzisiaj wychłoszcze on  
Wiejskich gospodyń krąg  
Dobrze wie, że go chcą, pan od tortur!  
Gdy ci smutno i źle, w rękę telefon weź  
0-700 kręć, pan od tortur!  
Pan od tortur śle ból  
Sznur, kajdanki założone  
Dusza, ciało, umysł płonie  
Każdy zmysł na pół rozrywa się  
W wielu krajach zbanowany  
Chociaż robi to dla kasy  
Cieszy się, gdy znów słyszy twój krzyk  
On sprzedaje ci ból, już cię łańcuchem skuł  
Wie, że pragniesz go znów, pan od tortur!  
Gdy ci smutno i źle, w rękę telefon weź  
0-700 kręć, pan od tortur!  
Pan od tortur!  
Pan od tortur śle ból!

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych

